

ZYCIE



Plan
13.6
17.6
31.-
12.-
19.-

W CZASIE WIZYTY KRÓLA SAUDA W U.N.O. DELEGACJA IZRAELA OPUŚCIŁA SAŁĘ OBRĄD (Por. str. 12)

ROK XI — NR 8 (595)

LONDYN, NIEDZIELA, 24 LUTEGO 1957 R.

CENA NUMERU: szyl. 1/6 ; dol 0.25; fr. fr. 75; fr. belg. 10; fr. szw. 0.75; kr. szw. 0.80; lirów 140; D.M. 0.90.

W krajach Ameryki Południowej — równowartość szyl. 1/6.

Niedziela, 24 lutego 1957 r.

Wydaje:

KATOLICKI OŚRODEK WYDAWNICZY „VERITAS”, — 12 Praed Mews, London, W.2. Telefony: AMBassador 6879; PADdington 9734

Redakcja: Godziny przyjęć codziennie z wyj. sobót, niedziel i świąt g. 3 - 4 pp. Redakcja rękopisów nie zwraca. **Administracja:** Czynna codziennie od 9-12 i 2-5 z wyj. sobót, niedziel i świąt.

Przenumerata (płatna z góry): miesięcznie: szyl. 6/6, dol. 1.10, fr. fr. 330; kwartalnie: szyl. 19/6, dol. 3.00, fr. fr. 975; półrocznie s. 39/-, dol. 6.00, fr. fr. 1.950. **Wpłaty:** a) w krajach bloku szterlingowego: Postal lub Money Orderami lub czekami bankowymi „crossed” (/); b) w krajach bloku dolarowego: International Money Orderami lub zwykłym przekazem jakiegokolwiek banku amerykańskiego; c) we wszystkich innych krajach: do miejscowego przedstawiciela naszego pisma sposobem przyjętym w danym kraju lub międzynarodowym przekazem pocztowym wprost do Administracji „Zycia”.

Ceny ogłoszeń: 1 cal przez 1 łam — £ 1, dol. 3.00, fr. fr. 1.000. Kolor. 100% drożej. **PRZEDSTAWICIELSTWA:** **Argentyna:** „Libreria Polaca”, Serrano 2076, piso I, Buenos Aires. **Australia:** „Spolem”, 64 Tapley's Hill Rd., Royal Park, Adelaide, S.A.; **R. Treister**, 138 Burton St., Darlinghurst, N.S.W. **Belgia:** **Mme E. Kulakowska**, 129 Rue du Cornet, Bruxelles 4. Pren. kwart. 130 frs. **Brazylia:** **Książnica Polska**, Caixa Postal 5201, Rio de Janeiro; ks. dr **Antoni Łatka**, Praça Cel. Fernando Prestes No. 233, Sao Paulo. **Dania:** Ks. O. J. Szymaszek, Skt. Annae Kirke, Hans Bogbinders Alle 2, Kobenhavn S. **Francja:** Ks. K. Stolarek, 29 Av. du Gen. Leclerc, La Ferté-sous-Jouarre, (S. et M.), CC 5 603 40. **Holandia:** **B. Galas**, Fagelstraat 15A, Breda. **Kanada:** **Canadian Mosaic Publishers**, Suite E, 4118 Western Av., Montreal 6; **International Book Service**, 57 Queen St. W., Toronto. **Niemcy:** **St. Mikiciuk**, Gablonzerstr. 7/I, (13b) München 45. Pren. kwart. 10 MD. **Norwegia:** **B. Łubiński**, Kongesgat 2, Moss. **Stany Zjedn.:** „Gryf Publication”, 296 Sheridan Av., Albany, N.Y.; **M. Kijowski**, 380 North Av., Dunellen, N.J.; „Pomoc” — Eksport-Import, 761 Filmore Ave., Buffalo 12, N.Y.; **S. J. Rozmyslowicz**, 5718 St. Lawrence, Detroit 10, Mich.; **Mme J. Stojanowska**, 424 Ave. „E”, Bayonne, N.J.; **Veritas Americana**, 134-09 Cherry Ave., Apt. 3B, Flushing 55, N.Y. **Szwajcaria:** **Mme B. Gierszewska**, Wallise lenstr. 483, Zurich. Pren. kwart. 9.00 fr. **Szwecja:** **Mgr. B. Kurowski**, Lund, Revngatan 13B. Pren. kwart. 9.75 krs. **Włochy:** **Mme Z. Bulhak-Jelska**, via Salaria 300 C Roma.

LISTY DO REDAKCJI

ODZEW Z CAPE TOWN

W. Szanowny Panie Redaktorze!

W myśl artykułu pt. „Wydatnie i szybko” w nrze 5 ZYCIA, postanowiliśmy przy naszym Zjednoczeniu Osadników Polskich w Cape Town zorganizować także w miarę naszych możliwości pomoc dla repatriantów z Rosji. Pomoc ta polegałaby na wysyłce paczek z używaną odzieżą.

Ponieważ wysyłka paczek stąd jest bardzo kosztowna i paczki idą około 3 miesiące, więc postanowiliśmy na razie wykorzystać liczne statki polskie, które od czasu unieruchomienia komunikacji przez Suez zatrzymują się w naszym porcie. Potrzebny nam jest tylko dokładny adres w Polsce, gdzie te paczki należy kierować. Obawiamy się, że paczka zaadresowana ogólnikowo do PCK czy też do Ogólnokrajowego Komitetu Pomocy dla Repatriantów z Rosji — może nie dojść do właściwego celu. Gdyby był jakiś lokalny komitet w Gdyni, byłoby to ogromnym uproszczeniem, gdyż kapitan statku wiozącego paczki nie miałby kłopotu z dalszym odśledzeniem ich do miejsca przeznaczenia, co wymagałoby także dodatkowych kosztów.

Prosimy o możliwie szybką odpowiedź, gdyż zbórkę odzieży już rozpoczęliśmy.

Łączmy wyrazy poważania

Wanda Chmielewska
Z upoważnienia Zarządu
Cape Town.

Z JAPONII

Osaka, 23 stycznia 1957 r.

Wielce Szanowne i Drogie Panie a Panowie! Pośpieszam potwierdzić z wielkim wzruszeniem i wdzięcznością odbiór przysyłek zawierających następną bardzo miłą książkę.

1. Stowarzyszenie Pisarzy Polskich: Literatura a polityka; 2. Stanisław Baliński: Wiersze zebrane (1927-47); 3. Kazimierz Wierzyński: Krzyże i miecze; 4. Marian Hemar: Lata londyńskie; 5. Bolesław Prus: Nowele warszawskie; 6. Bolesław Leśmian: Łąka i Traktat o poezji; 7. Tymon Terlecki: Polska a Zachód; 8. Antoni Bogusławski: Struny na drzewach; 9. Wacław Grubiński: O literaturze i literatach; 10. Wacław Grubiński: Między młotem a sierpem; 11. Adam Mickiewicz: Słowa do emigracji itd.; 12. Adam Mickiewicz: Poezje wybrane oraz ZYCIE (rok X, nr 43, niedziela 21 października 1956 r.).

Właśnie pilnie pracujemy nad literaturą polską. A rzeczywistość nam zawsze brak materiału. Więc Wasza droga i miła ofiara niezmiernie cieszyła nas. Proszę bardzo za dalszą pomoc wciąż i w przyszłości.

Znowu prawdziwie podziękując za przyjaźń, a prosząc przyjąć słowa naszego pozdrowienia a poważania,

Z głębokim szacunkiem, kłania się,

Kinzo Asai

Sekretarz Generalny. Towarzystwo Literatury Polskiej w Japonii (Polish Literary Society in Japan)
2 - 10 Katsuyama-jutaku
Tennoji-ku, Osaka, Japan

BIBLIOTEKA POLSKA

SUBSKRYPCJA

LUTOWA:

*

NA OBCEJ ZIEMI.

POD OBCYMI SZTANDARAMI

WALCZYLI W LATACH

1831 — 1878

NASI OJCOWIE.

*

NA OBU PÓLKULACH.

W EGZOTYCZNYCH KRAJACH

ORĘZ POLSKI

OKRYWAŁ SIĘ

CHWAŁĄ.

*

JERZY GROBICKI

BOJOWYM SZLAKIEM PRADZIADÓW

Opowiadania historyczne

z licznymi ilustracjami.

CENA

z opakowaniem i przesyłką:

SZYL. 10/-

DOL. 1.50,

FR. FR. 500.

TERMIN SUBSKRYPCJI

UPLYWA

28 LUTEGO 1957.

Z a m ó w i e n i a
prosimy kierować do

KATOLICKIEGO
OŚRODKA WYDAWNICZEGO
„VERITAS”
12 PRAED MEWS,
LONDON, W. 2.

Wysyłka książki rozpocznie się
w pierwszych dniach marca.

LIST NIE ZAMIESZCZONY

Szanowny Panie Redaktorze!
Proszę o łaskawe zamieszczenie listu do redaktora „Dziennika Polskiego”. Listu tego „Dziennik Polski” nie zechciał ogłosić. Łączę wyrazy szacunku

S. Grocholski

„W Pan Redaktor

„Dziennika Polskiego” w Londynie.

„Szanowny Panie Redaktorze,

„Dr Z. Nowakowski w felietonie pt. „Na wzajem!” (Dz. Pol. z 17. 1. 57.), poruszając sprawę życzeń prymasowskich dla Polaków w świecie, włączył osobę Kardynała-Prymasa w zagadnienie powrotu i polityki emigracyjnej.

„Nie przeceniając wagi tego indywidualnego wystąpienia, pragnę dać wyraz przekonaniami, iż jest ono niewłaściwe i nieodpowiedzialne. Nie wolno nam na emigracji stawiać rodaków w Kraju w sytuacji drażliwej, bez ich zgody i wbrew ich woli.

„Kościół stoi poza polityką. Wskazuje zasady wiary i moralności, które stosowane być powinny także i w polityce. Kardynał Wyszyński od początku i z naciskiem określał swoją misję jako „pasterską”. Za to, a nie za co innego, powinniśmy być Mu bardzo wdzięczni.

„Sprawa powrotu nie jest zagadnieniem wiary i moralności w sensie misji Kościoła. Sprawa ta jest zagadnieniem politycznym. Emigracja i emigranci winni tę sprawę rozstrzygać w „politycznych sumieniach” zbiorowym i indywidualnych. W tej sprawie, bardziej jeszcze niż w innych, nie wolno odpowiedzialności przerzucać ani na społeczeństwo w Kraju, ani na działających tam rodaków, którzy spełniać muszą swoje obowiązki w różnych warunkach. Nie wolno tym bardziej, że sami stwierdzamy, iż zakres wywalczonej wolności nie jest jeszcze ani pełny, ani trwały.

„Z poważaniem...

S. Grocholski”

TO BYŁO INACZEJ

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W nrze 52/53 z dnia 23-30. XII. 1956 r., redagowanego przez Niego poczytnego tygodnika ZYCIE, zakradły się pewne nieścisłości, które prostując, proszę uprzejmie o podanie do publicznej wiadomości w jednym z najbliższych numerów, wymienionego wyżej tygodnika. A mam nadzieję.

W nrze 52/53, na stronie 16 umieszczone są dwie ilustracje obrazów, czy rysunków Piranesiego. Pod pierwszą u góry podany jest tytuł: „Colosseum i Łuk Konstantyna Wielkiego”. Jak wskazuje sam obraz, tytuł jest podany mylnie. Powinno być: „Ruiny Forum Romanum”. Pod ilustracją umieszczoną u dołu po lewej, wydrukowany jest tytuł: „Ruiny Forum Romanum”, a powinno być jak obraz wskazuje: „Colosseum i Łuk Konstantyna Wielkiego”. Proszę łaskawie zwrócić uwagę korektorowi, aby nie dopuszczał do takich rażących niedokładności. Z takich „kwiatków” znane są pisma polonijne. Piszę do redakcji tych pism, zwracam uwagę, wytykam niedociągnięcia, ale to wszystko tyle znaczy, co twardy groch o ścianę. Nie tak bardzo dawno wydrukowano portret Al. Fredry, a zatytułowano pod portretem: Henryk Sienkiewicz.

Na stronie 22 i 23 tego samego numeru 52/53 tygodnika ZYCIE jest zamieszczony artykuł „Złote czasy Rzeczypospolitej”, podpisany inicjałami: „J. B.”. W szpalcie pierwszej od lewej, w wierszu, licząc od góry 13. 14 i 15 wydrukowane jest: „Mieczysław Paszkiewicz młodszy (bo znany i wybitny historyk tegoż

WŚRÓD LICZNYCH ILUSTRACJI KALENDARZA
ZNAJDUJE SIĘ WIELE ZDJĘĆ
ODTWARZAJĄCYCH PIĘKNO POLSKIEGO KRAJOBRAZU



KALENDARZ RODZINY POLSKIEJ na rok 1957

NA 264 BOGATO ILUSTROWANYCH STRONACH:

OPOWIEŚCI — OPISY — NOWELE — POEZJE — ARTYKUŁY I DOKUMENTY
PRZYRODA I TECHNIKA — OBSZERNY DZIAŁ INFORMACYJNY —
SPORT DLA WSZYSTKICH — FELIETONY — DZIAŁ DLA PAŃ —
HUMOR — ROZRYWKI UMYSŁOWE — KĄCIK DLA DZIECI.
Cena z opakowaniem i przesyłką: — szyl. 7/6; — dol. 1.15; — fr. fr. 375.

Wydawnictwo Katolickiego Ośrodka
„VERITAS”

12 PRAED MEWS, L O N D O N, W. 2. (ENGLAND)

Ludzie i zdarzenia

Dr Victor Andres Belaunde jest jedną z najpopularniejszych postaci Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jest on szefem delegacji Peru, a zarazem przewodniczący komisji spraw politycznych i bezpieczeństwa (nie mylic z Radą Bezpieczeństwa) Zgromadzenia ONZ, zwanej powszechnie „pierwszą komisją”. Obok niej czynnych jest w Zgromadzeniu 5 dalszych „wielkich komisji”, a mianowicie: gospodarczo - finansowa, zagadnień społecznych i kulturalnych, opieki, administracyjno-budżetowa, oraz komisja prawna. Dr Belaunde ma lat 74 z czego 50 lat praktyki dyplomatycznej. Znanym jest ze swych wyczynów oratorskich i z tego, że przemówienia swych nigdy nie przygotowuje. Jego gwałtowność i gestykulacja budzą często uśmiech, zwłaszcza delegatów krajów anglosaskich. Wszyscy jednak uważają pierwszego delegata Peru za autorytet w dziedzinie prawa międzynarodowego. Komisja polityczna studiuje w tych dniach elementy sprawy Algerii wniesionej przez państwa arabskie jako największy atut gry antyfrancuskiej na terenie ONZ. Dr Belaunde jest szczerym i wypróbowanym przyjacielem Francji.

He Chou Yuan, profesor historii i członek izby ustawodawczej narodowych Chin (Formoza) jest człowiekiem, któremu udało się niedawno zachwiać powszechnym w oficjalnych kołach politycznym Stanów Zjednoczonych przekonaniem, że dążeniem polityki sowieckiej jest jedynie utrzymanie dotychczasowych zdobyczy terytorialnych, w czym nie należy Związkowi

Sowieckiemu przeszkadzać. Przemawiając przed komisją badawczą „działalności antyamerykańskiej” profesor Ho Chou Yuan zanalizował tajny dwuetapowy plan, który Sowiety, w porozumieniu z komunistycznymi Chinami, przygotowują dla opanowania Japonii.

Sulmona, miasteczko położone w Abruzzach, w środkowej Italii, było niedawno teatrem burzliwych demonstracji mieszkańców przeciwko wycofaniu z miasta garnizonu wojskowego. Przyczyną wszystkiego była decyzja ministra obrony przyłączenia okręgu wojskowego Sulmony do pobliskiego miasta Aquila. Ludność zdemilitaryzowanej miejscowości obawia się, że przeniesienie oddziałów i biur wojskowych spowoduje wzrost bezrobocia, którym okolica i tak już jest dotknięta. Demonstracje przybrały ostrą formę w dniu, w którym prefekt Aquili przybył do Sulmony z wizytą. Najpierw próbowano zagrozić mu drogę, a gdy przy pomocy policji udało mu się wejść do ratusza, rozpoczęło się regularne obłężenie, tak że do późnego wieczora nie mógł wyjść. Siły policji okazały się niewystarczające i trzeba było wezwać wojsko w samochodach pancernych. Rozpoczęła się wielogodzinna bitwa, w której dla uniemożliwienia pancerkom wjazdu, Sulmonianie rozlewali na ulicach płynącą smołę (taktyka godna zapamiętania!) Rezultat: 150 rannych i — może — pomoc państwa w zatrudnieniu bezrobotnych Sulmony.



Edward Maufrais, ojciec młodego podróżnika i badacza francuskiego, który zaginął był w roku 1950 w dziewięciu lasach Gujany, powrócił w połowie lutego z trzynastą bezskutecznej wyprawy podjętej dla odnalezienia syna. Poszukiwania te zaprowadziły p. Maufrais oraz jego młodego asystenta w okolice południowej Ameryce i zamieszkałe przez najbardziej prymitywne plemiona Indian. Są poszlaki, że niektóre z nich znają tajemnicę zniknięcia młodego Francuza. E. Maufrais zamierza po kilkutgodniowym wypoczynku podjąć nową wyprawę.

30 organizacji żydowskich, grupujących Żydów zamieszkałych w Argentynie, Australii, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Południowej Afryce i w Stanach Zjednoczonych wysłało swych delegatów do Nowego Jorku na specjalny kongres, który zajmuje się sprawą ludności żydowskiej prześladowanej lub wysiedlanej przez reżym Nassera.

Ilość analfabetów w krajach Środkowego Wschodu stanowi — według świeżo ogłoszonej statystyki Organizacji Narodów Zjednoczonych — 50% w Libanie, 60% w Syrii, 75% w Egipcie, 80% w Jordanii, 90% w Sudanie i 95% w Arabii Saudyjskiej. Odsetek analfabetów w państwie Izraela wyraża się cyfrą 10.

Odbudowa Reichstagu postanowiona została przez Bundestag zachodnio - niemiecki, w formie przegłosowania pierwszej raty kredytów na ten cel. Dawny gmach Reichstagu podpalony został przed 24 laty przez hitlerowców, którzy oskarżyli o wzniecenie tego historycznego pożaru agentów Kominternu z Dymitrowem na czele. Odbudowa gmachu parlamentu w Berlinie ma stać się w oczach Niemców i świata symbolem demokracji i zjednoczenia Niemiec.

PRENUMERUJ KSIĄŻKI
„BIBLIOTEKI POLSKIEJ”